



ŻYCIE WANGELIA

II NIEDZIELA ZWYKŁA, *C* J 2,1-12*20.01.2019

W Kanie Galilejskiej odbywało się wesele i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa rzekła do Niego: «Nie mają wina». Jezus Jej odpowiedział: «Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czy jeszcze nie nadeszła godzina moja?» Wtedy Matka Jezgo powiedziała do sług: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie». Stało się tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. Jezus rzekł do sług: «Napełnijcie stągwie wodą». I napełnili je aż po brzegi. Potem powiedział do nich: «Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu». Ci więc zanieśli. Gdy zaś starosta weselny skosztował wody, która stała się winem – a nie wiedział, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli – przywołał pana młodego i powiedział do niego: «Každy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory». Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie.

Jak bardzo dyskretna i trudno dostrzegalna jest obecność Marii w życiu Pana Jezusa. Przypomina nam o tym dzisiejsza Ewangelia o wydarzeniu w Kanie Galilejskiej. Starosta weselny zachwycał się smakiem podawanego wina, nie wiedząc skąd ono pochodzi, pochwalił za taką gościnność młodego pana. Tymczasem on również nie znał przyczyny dobrodziejstwa, w którym uczestniczył. Cały tańcuch troski, którą zostali objęci nowożeńcy i goście na weselu w Kanie Galilejskiej, znali tylko słudzy. Do nich bowiem zwróciła się Maria z prośbą o wypełnienie Jezusowego polecenia, oni mogli dostrzec dyskretną rozmowę Matki z Synem. Podobnie jest z obecnością matki w naszym codziennym życiu. Młody człowiek często patrząc przed siebie nie chce uwzględnić spojrzenia z perspektywy matki. Zdarza się, że zupełnie odrzuca jej dobre rady, upomnienia czy porady, dopóki czegoś mu nie zabraknie. Wtedy wraca po odrzucone spojrzenie matki. Nieraz bywa już za późno. Matka Jezusa obecna w Kanie Galilejskiej pyta nas o miarę wdzięczności dla tych, którzy są blisko, a których często nie zauważamy.

ZADANIE NA TYDZIEŃ:

Do przemyślenia: Jak w życiu codziennym realizuję IV Boskie przykazania: „Czuj ojca i matkę swoją”.

Do wykonania: Przy najbliższej okazji okażę rodzicom swoją miłość do nich.

W KALENDARZU LITURGICZNYM:

21.01 (poniedziałek) Wspomnienie św. Agnieszki, dziewicy i męczennicy

Agnieszka poniosła śmierć męczeńską w Rzymie pod koniec III lub z początkiem IV wieku. Papież Damazy uczcił ją pieśnią, a liczni Ojcowie Kościoła, w ślad za św. Ambrożym, wysławiali ją jako wzór dziewic chrześcijańskich.

22.01 (wtorek) Wspomnienie św. Wincentego Pallottiego, prezbitera

Często mówi się o św. Wincentym Pallottim, że wyprzedził swoją epokę. Rzeczywiście, żyjący w pierwszej połowie XIX wieku kapłan, przeniknął „ducha czasu” i znalazł sposób na walkę z procesami dechrystianizacyjnymi – zaangażowanie świeckich, by wspomogli kapłanów w pracy apostołskiej w dotkniętym chorobą rewolucji świecie. Jego dzieło – Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego wyprzedziło o wiek utworzenie przez Ojca Świętego Piusa XI Akcji Katolickiej.

24.01 (czwartek) Wsp. św. Franciszka Salezego, biskupa i doktora Kościoła

„Miarą kochania Boga jest kochanie Go bez umiaru” – takie było życiowe motto św. Franciszka Salezego (1567–1622). Pochodził z Sabaudii – księstwa położonego u zbiegu Francji, Włoch i Szwajcarii. Szlachetnie urodzony, studiował prawo i teologię w Paryżu i w Padwie. Mimo oporów zamożnej rodziny został księdzem, a następnie biskupem Genewy. Zasłynął jako gorliwy, mądry i łagodny duszpasterz. Wraz ze św. Joanną de Chantal, wdową i matką czwórki dzieci, założył zakon klauzurowy wizytek. W działalności duszpasterskiej skutecznie posługiwał się słowem pisanym, dlatego papież Pius XI ogłosił go w 1923 r. patronem dziennikarzy i katolickiej prasy. Nie złość się nigdy na siebie ani na własne niedoskonałości. Takie gniewy, smutki i kwasy, skierowane przeciw sobie samemu, zmierzają do pychy (św. Franciszek Salezy).

25.01 (piątek) Święto Nawrócenia św. Pawła Apostoła

Wydarzenie pod Damazkiem to nic innego jak powołanie Pawła do bycia apostołem. Bóg sam wybrał Pawła i dał mu poznać swojego Syna, tak jak osobiście mogli Go poznać inni uczniowie. Św. Paweł często w listach apostołskich podkreślał swoje żydowskie pochodzenie. Chciał przez to zwrócić uwagę, że właśnie na drodze tej wiary, jadąc do Damazku z ramienia synagogi poznał Chrystusa. Poprzez swoje zaangażowanie w religię żydowską mógł poznać lepiej Boga i wybranie Chrystusa było następstwem jego dotychczasowego życia. Zmieniając pod Damazkiem imię, św. Paweł zmienił również istotę swojego życia. Od teraz był nią Jezus. Szawel nawrócił się, ponieważ dzięki światłości Bożej, «uwierzył w Ewangelię». Na tym polega jego i nasze nawrócenie: na uwierzeniu w Jezusa umarłego i zmartwychwstałego i na otwarciu się na oświecenie przez Jego Bożą łaskę.

26.01 (sobota) Wspomnienie św. Tymoteusza i Tytusa, biskupów

Tymoteusz i Tytus byli uczniami i pomocnikami Pawła Apostoła, jeden z nich przewodził Kościołowi w Efezie, drugi zaś na Krecie. Do nich skierowane są listy zwane „pasterskimi”. Zawierają one bardzo trafne napomnienia dla pasterzy i wiernych.

WARTO WIEDZIEĆ

Dzień Babci - w Polsce dzień Babci pojawił się dzięki tygodnikowi „Kobieta i Życie”, który w 1964 roku wpadł na pomysł, aby babcie miały swoje święto. Rok później idee dnia Babci przypieczętowali Poznaniacy. Dawna sława kina i teatru Pani Mieczysława Ćwiklińska w 1965 roku występowała w teatrze w Poznaniu. Była już kobietą starszą, miała 85 lat a jednak nadal często występowała na scenie. Redakcja „Expressu Poznańskiego” wręczyła sławnej aktorce tort oraz kwiaty ustanawiając ten dzień, Dniem Babci. Tradycja ta została dalej rozpowszechniona przez „Express Wieczorny”, który 21 stycznia 1966 roku ogłosił oficjalnie dniem Babci, który pozostał w kalendarzu do dziś.